

## Niech zaczeka na mnie życie

Irena Santor

Niech zaczeka na mnie życie  
Niech się czas nie spieszy  
Jeszcze kilka lat dopiszę  
Do miłosnych wierszy  
Dopomina się godzina  
O minutę cienia  
Porzucone nasze słowa  
Wrócą z zapomnienia

Bo nieważne są lata  
Czarne dziury w kosmosie  
I stojący na czatach deszcz  
Głośnie burze, zawieje  
Zmienne losu koleje  
Obudzony nad ranem lęk

Zbieram młodość w ogrodzie  
Szepty nieba na co dzień  
Dzielę jabłko Newtona na pół  
W twoich oczach jak w lustrach  
Odbijają się usta  
Pocałunki spadają na stół

Niech zatrzyma się na dłużej  
To, co już minęło  
Niewysłany list z podróży  
Z jesienną udręką  
Niech dotrzyma obietnicy  
Zapomniana pamięć  
Niech się stanie zakochanie  
Jak gorąca zamieć